

# ROLA ROZPOZNANIA I MASKOWANIA W SYTUACJACH KONFLIKTOWYCH

Henryk Popiel  
Adam Szydłowski

Wojskowa Akademia Techniczna

**Streszczenie:** Artykuł zawiera rozważania o relacjach zachodzących między rozpoznaniem oraz maskowaniem, będącym jedną z form przeciwrozpoznania, a powstawaniem sytuacji konfliktowych. Wychodząc z założenia, że konflikt jest rezultatem uświadomienia sprzeczności interesów, postawiono wstępnie tezę o konfliktogennym charakterze rozpoznania. Rozpatrzono więc sytuacje, w których przeciwdziała się rozpoznaniu bezpośrednio i pośrednio, w wyniku czego wnioskuje się, że przedsięwzięcia przeciwrozpoznawcze są w stanie jedynie czasowo zapobiec wybuchowi i rozwojowi konfliktów. **Słowa kluczowe:** konflikt, rozpoznanie, przeciwrozpoznanie, maskowanie.

## Wstęp

Swoją wypowiedź o zjawisku konfliktu pragnę ograniczyć do zaprezentowania wyników badań nad zależnościami konfliktów od procesów rozpoznania i maskowania.

Aktualny dorobek badawczy uczelni wojskowych, specjalistycznych instytutów i doświadczenia praktyczne wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych, wsparte otwartą wymianą poglądów z ośrodkami zagranicznymi, mogą zapewnić pomyślność modelowania tego rodzaju sytuacji konfliktowych, ich symulacji, a w końcowym efekcie komputerowe wspomaganie decyzji podejmowanych przez dowódców w zakresie rozpoznania i maskowania.

## 1. Funkcjonowanie rozpoznania i przeciwrozpoznania w sytuacjach konfliktowych

Pojęcie „konflikt” jest w języku polskim zdefiniowane jako „sprzeczność interesów, poglądów; niezgodność, spór, zatarg, kolizja”<sup>1</sup>. Warto odnotować pełną równoznaczność tej konotacji jako kryterium przyjmowanego do zdefiniowania pojęcia „konflikt” również w językach angielskim i rosyjskim.

Konotację tę zawiera także ogólnoprakseologiczna definicja walki:

„Walka to wszelkie działanie przynajmniej dwupodmiotowe (przy założeniu, że i zespół może być podmiotem), gdzie przynajmniej jeden z podmiotów przeszkadza

---

<sup>1</sup> Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1978, t. 1, s. 987.

drugiemu, oba podmioty nie tylko dążą obiektywnie do celów niezgodnych, lecz nadto wiedzą o tym i liczą się w budowie swoich planów działania też z działaniami strony przeciwnej”<sup>2</sup>.

Stąd przyczyną konfliktu (w rozumieniu prakseologicznym) jest dążenie dwóch podmiotów do celów niezgodnych. Od ważności owych celów dla skonfliktowanych stron zależy zakres przedmiotowy konkretnego konfliktu, zaś od rodzaju środków realizacji tych celów, zaangażowanych przez strony konfliktu, zależy jego zakres przestrzenny, czasowy i intensywność. W sumie czynniki te składają się na **sytuację konfliktową** – swoisty wycinek rzeczywistości umieszczony w czasie i przestrzeni, a ograniczony subiektywnymi dążeniami zainteresowanych stron.

Jak rodzi się sytuacja konfliktowa?

Dopóki każda ze stron działa, nie wzbudzając obaw strony przeciwnej, nie ma konfliktu. Jeśli tylko któraś z nich spostrzeże działania przeciwnika i uzna, że są lub mogą być one sprzeczne z jej celami, wówczas powstaje konflikt. Aby do tego doszło, musi zaistnieć proces rozpoznania. Konieczne jest więc:

- pozyskanie informacji o działaniach strony przeciwnej,
- dokonanie ich oceny w kategoriach zgodności z własnymi dążeniami, priorytetami i normami,
- osądzenie działalności przeciwnika, czyli uznanie go (często subiektywnie) za sprawcę konfliktu.

W rezultacie prowadzi to do reakcji mającej na celu rozwiązanie powstałej sytuacji kryzysowej. Widzimy więc, że rozpoznanie odgrywa ważną (bodaj najważniejszą) rolę już w samym zarodku konfliktu. Pozwala ono, przynajmniej jednej ze stron konfliktu, zidentyfikować sytuację konfliktową. Powstaje zatem problem, czy przeciwdziałając rozpoznaniu, można nie dopuścić do powstania sytuacji konfliktowej? Postawmy hipotezę, że tak.

Skrajnym przypadkiem może być brak informacji o działalności stron. Taki stan wygodny jest dla nich obu. Każda strona może wówczas bezkonfliktowo realizować swoje dążenia. Współcześnie sytuacja taka, szczególnie w sferze militarnej, jest wielką rzadkością i nosi znamiona sytuacji wyidealizowanej. Mimo to, w pewnych okresach, w pewnych zakresach przestrzennych może ona mieć miejsce. Oczywiście do czasu, czyli do momentu pozyskania przez przeciwnika informacji o działaniu strony przeciwnej i uznania na jej podstawie istnienia sprzeczności interesów.

Można więc uznać, że przypadek braku informacji rozpoznawczej sprzyja oddaleniu konfliktu w czasie i w przestrzeni, nie zapobiega jednak powstawaniu sytuacji konfliktowych. Grozi to zaskoczeniem. Dlatego systemy rozpoznawcze czuwają profilaktycznie i wykazują coraz większy głód informacyjny.

---

<sup>2</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Zakład Naukowy im. Ossolińskich, Wrocław, Warszawa, Kraków, 2000, s. 158.

Już sam lęk przed rozpoznaniem przez przeciwnika rodzi konflikt interesów. Wywołuje pokusę, by pozbawić przeciwnika możliwości rozpoznawania i w ten sposób uniknąć sytuacji konfliktowej. Obawa ta staje się przyczyną *przeciwrozpoznania*.

## 2. Istota rozpoznania i maskowania

Gramatyka języka polskiego jednoznacznie uczy, że dodanie przedrostka *roz-* do czasownika niedokonanego tworzy czasownik dokonany. Stąd rozpoznanie – to dokonane poznanie.

W ujęciu filozoficznym poznanie dokonane to poznanie przez człowieka pewnego interesującego go wycinka rzeczywistości, subiektywnie przez niego akceptowane jako wystarczające. Stąd *rozpoznanie* to nic innego jak poznanie przez żołnierza (dowódcę, sztab) określonego, interesującego go wycinka rzeczywistości (terenu, przeciwnika, pogody, stanu własnych sił itp.). Decyduje on o czasie rozpoznawania, o jego zakresie przedmiotowym i przestrzennym oraz subiektywnie uznaje lub nie, czy pozyskane informacje mu wystarczają. Słuszne jest więc twierdzenie, że rozpoznanie to walka o informację.

Zachodzi tu typowa zależność *akcji* – tu rozpoznania – i *reakcji*, tzw. *przeciwrozpoznania*. W ogólnoprakseologicznym ujęciu definicja przeciwrozpoznania brzmi następująco:

*Przeciwrozpoznanie* – to działanie żołnierzy, dowódców, sztabów, specjalistycznych zespołów ludzi (podmiotów przeciwrozpoznania) przeciwstawiające się działaniom podmiotów rozpoznania. Przedmiotem, zarówno rozpoznania, jak i przeciwrozpoznania, jest informacja.

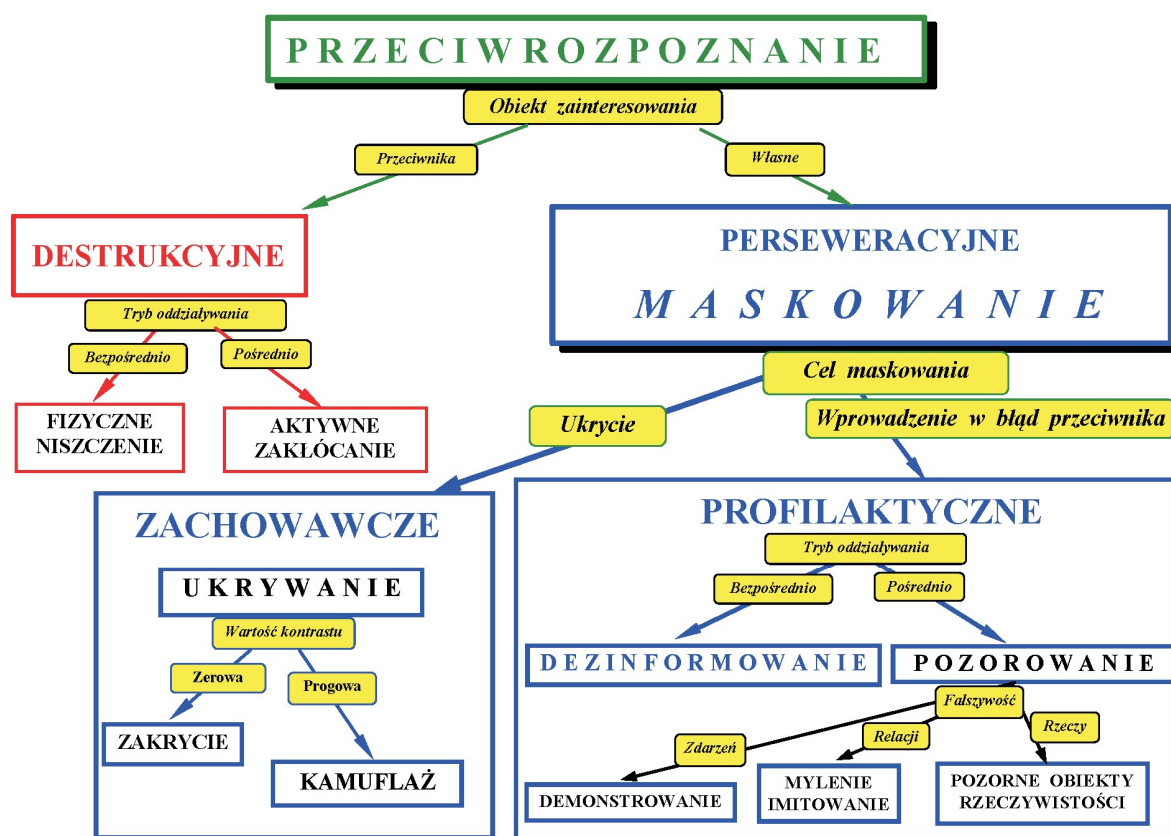
O przeciwrozpoznaniu możemy mówić tylko wówczas, gdy zachodzi warunek konieczny, że *oba podmioty... dążą obiektywnie do celów niezgodnych*, czyli gdy rozpoznanie powoduje *konflikt*. Zagrożenie negatywnymi skutkami rozpoznania, dzięki ludzkiej zdolności do zapamiętywania, powoduje, że reakcja przeciwrozpoznawcza bywa przygotowywana i prowadzona, wyprzedzając akcję rozpoznania. Dlatego za *przyczynę sprawczą przeciwrozpoznania* uznać należy łącznie *fakt prowadzenia przez przeciwnika rozpoznania i świadomość zagrożenia nim*.

## 3. Struktura przeciwrozpoznania

Rezultatem powyższych rozważań jest następująca hierarchiczna klasyfikacja zjawisk wchodzących w zakres przeciwrozpoznania (rys. 1).

Ukazuje ona kolejną podrzędność poszczególnych zjawisk wynikającą z najbardziej dla nich charakterystycznych cech – różnic gatunkowych.

Z całości zbioru zjawisk walki (w rozumieniu ogólnoprakseologicznym) wyodrębnia się *przeciwrozpoznanie*, czyli wszelkie zjawiska antyrozpoznawcze.



Rys. 1. Prakseologiczna dekompozycja przeciwozpoznania  
Źródło: opracowanie własne

Działania destrukcyjne przeciwko systemowi rozpoznania strony przeciwnej nazwać można przeciwozpoznaniem destrukcyjnym. Polega ono na fizycznym niszczeniu i aktywnym zakłócaniu środków rozpoznawczych przeciwnika. Niszczenie i zakłócanie różnią się odpowiednio bezpośrednim lub pośrednim charakterem ich oddziaływania na obiekt przeciwozpoznania. Działania te jako jedyne z działań przeciwozpoznawczych zaliczyć można do zjawisk walki zbrojnej.

W przypadku gdy przeciwozpoznanie realizowane jest z celem zachowania własnych elementów systemu walki w początkowym stanie nierozpoznania, mamy do czynienia z przeciwozpoznaniem perseweracyjnym, czyli inaczej z maskowaniem.

Maskowaniu stawia się dwa rodzaje zadań: **ukryć przedmiot maskowania** i **wprowadzić przeciwnika w błąd**. Wobec tego maskowaniem zachowawczym będą przedsięwzięcia sprzyjające ukryciu przedmiotu maskowania, zaś maskowaniem profilaktycznym – wprowadzające przeciwnika w błąd.

Ukrywanie jest zjawiskiem zachowawczym. Wydzielić w nim można: *zakrycie*, gdy wykorzystując naturalne i sztuczne zasłony, eliminuje się całkowicie możliwość wystąpienia kontrastu obiektu w jego tle, oraz *kamuflaż*, który zapewnia ukrycie przedmiotu maskowania, gdy jego kontrast nie przekracza wartości progowej.

*Dezinformowanie i pozorowanie* to zdarzenia profilaktyczne. Obie te formy maskowania profilaktycznego charakteryzują się umyślnym przedstawianiem przeciwnikowi fałszywych informacji. Różnią się między sobą tym, że dezinformowanie bezpośrednio dostarcza informację przeciwnikowi bez konieczności wykrycia jej przez jego system rozpoznania. Pozorowanie zaś czyni to pośrednio, bo wymaga, aby system ten aktywnie zainteresował się pozorowanymi obiektami.

Ponieważ obiektami pozorowania mogą być osoby, rzeczy, zjawiska lub relacje między nimi występujące, dlatego zależnie od rodzaju pozorowanego obiektu, pozorowanie dzielimy na:

*Obiekty pozorne* – gdzie fałszywymi obiektami są rzeczy i osoby (np. drewniana armata z kukłami członków jej obsługi).

*Działania demonstracyjne* – gdzie fałszywymi obiektami są zdarzenia (np. atak demonstracyjny, przegrupowanie, lot grupy samolotów w określonym kierunku itp.).

*Imitowanie* – gdzie funkcjonują fałszywe relacje (np. ruch ludzi i pojazdów na pozornym moście imitować ma w sądach przeciwnika rzeczywistość jego funkcji).

Oczekiwać należy następującego wpływu przedstawionych form przeciwozpoznania na powstawanie i przebieg konfliktów.

*Destrukcyjne przeciwozpoznanie* zbliża sytuację konfliktową do wyidealizowanego wzorca, w którym przeciwnik pozbawiony jest możliwości prowadzenia skutecznego rozpoznania. Stąd preferowanie we współczesnych konfliktach zbrojnych wykonywania w pierwszej kolejności uderzeń ogniowych i radioelektronicznych na elementy systemu rozpoznania i dowodzenia. Zapewnia to swobodę działania do czasu odtworzenia tych systemów, a przykłady z wojny w Zatoce Perskiej wskazują, że może to trwać nawet do końca wojny. Potwierdzają także istotną rolę rozpoznania, szczególnie w początkowym okresie konfliktu. Wadą tego rodzaju przeciwozpoznania jest możliwość jego stosowania w ostatniej fazie procesu narastania konfliktu (zakłócanie), a niszczeń wręcz dopiero z momentem wybuchu działań zbrojnych.

*Maskowanie* natomiast zapewnia obniżenie efektywności nieprzyjacielskiego rozpoznania w znacznie niższym stopniu niż poprzednia forma przeciwozpoznania. Stosowane za to może być już w okresie pokoju, jako obrona przed każdym z rodzajów rozpoznania. W odniesieniu zaś do tych rodzajów rozpoznania, co do których dana strona konfliktu nie ma możliwości destrukcyjnego przeciwozpoznania (jak np. przeciw rozpoznaniu kosmicznemu), maskowanie stanowi jedyny możliwy sposób przeciwstawienia się im.

Przedstawiona analiza zjawisk przeciwozpoznania wykazuje jednoznacznie, że nie zapewnia ono eliminacji konfliktów. Skoro tak, to może pełna jawność działań militarnych zapewni sytuację bezkonfliktową? Wyidealizowanie w tym kierunku pozwala uniknąć niezamierzonych sprzeczności dążeń. Wymiana informacji, konsultowanie zamierzeń sprzyjają polubownemu rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych.



Konieczne są jednak w tym przypadku partnerskie stosunki międzynarodowe, stwarzające szansę na obustronne zrozumienie interesów. Światowa, kontynentalna, czy choćby regionalna świadomość korzyści z takich układów i ryzyka ich utraty wymaga także zdecydowanych i otwartych reakcji politycznych i gospodarczych innych państw wobec łamiącego ustalone zasady gry.

Reasumując:

1. U podłoża konfliktów zawsze leży rozpoznanie, jako czynnik dostarczający informacji niezbędnej do stwierdzenia sprzeczności dążeń stron.
2. Sytuacja braku rozpoznania, jako zapewniająca bezkonfliktowość, jest sytuacją idealną. We współczesnych warunkach globalnych i strategicznych jest jednak nierealna. Możliwa na szczeblach taktycznych i operacyjnych w czasie i przestrzeniach nieobjętych możliwościami rozpoznawczymi strony przeciwnej. Grozi to jednak zaskoczeniem.
3. Sztuczne wywoływanie sytuacji idealnej może być osiągnięte przez destrukcyjne przeciwrozpoznanie i maskowanie.
4. Przedsięwzięcia przeciwrozpoznawcze są w stanie jedynie czasowo zapobiec wybuchowi i rozwojowi konfliktów.
5. Uzasadnione metody wymiany informacji sprzyjają: zażegnaniu w zarodku konfliktu niezamierzonego, partnerskim stosunkom międzynarodowym i są przejawem kultury oraz troski o wspólne dobro ludzkości.

LITERATURA:

1. <http://kt.pkn.pl/?pid=kt#177> – 18.06.2013 r.
2. T. KOTARBIŃSKI, *Prakseologia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 1999.
3. T. KOTARBIŃSKI, *Traktat o dobrej robocie*, Zakład Naukowy im. Ossolińskich, PAN, Poznań 2000.
4. J. ROGOZIŃSKA-MITRUT, *Podstawy zarządzania kryzysowego*, Oficyna Wyd. ASPRA, Warszawa 2010.
5. *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978.
6. Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. Nr 89, poz. 590 z późn. zm.).
7. [www.pkn.pl/obronnosc-i-bezpieczenstwo-powszechno-0](http://www.pkn.pl/obronnosc-i-bezpieczenstwo-powszechno-0) – 17.06.2013 r.
8. *Wybór pism naukowych*, Wydawnictwo DeAgostini Polska Sp. z o.o., Warszawa 2002.
9. Z. ZIEMBIŃSKI, *Logika praktyczna*, PWN, Warszawa 1990.

## **THE ROLE OF CAMOUFLAGE AND RECONNEISANCE IN CONFLICT SITUATION**

**Abstract:** This article contains reflections on the relationships occurring between reconnaissance and camouflage, which is one of the forms of anti-reconnaissance, and the development of conflict situations. One assumes that conflict is the result of making conflict of interest, was initially the idea of in the conflictgenerative nature of the reconnaissance. So were considered situations in which prevents the reconnaissance directly and indirectly, as a result, it is concluded that the anti-reconnaissance project are able to temporarily prevent the outbreak and development of conflicts.

**Keywords:** reconnaissance, anti-reconnaissance, camouflage, conflict identification.